

Sygn. akt IV U 1538/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Górczyńska-Bebłot

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Oliwia Rajewska

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 roku w C.

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 28 sierpnia 2017 roku Nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 28 sierpnia 2017 roku Nr (...)

i ustala, że odwołująca K. S. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 października 2016 roku;

2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz odwołującej K. S. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 1538/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 sierpnia 2017 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że K. S., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, poczynając od dnia 1 października 2016 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że od dnia 6 maja 2011 roku K. S. pozostaje zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. W dalszej kolejności organ rentowy stwierdził, że w okresie od 6 maja 2011 roku do 30 listopada 2015 roku działalność ubezpieczonej polegała na prowadzeniu mobilnego gabinetu kosmetycznego, a ponadto w okresie od 6 marca 2013 roku do 30 listopada 2015 roku posiadała sklep w O., w okresie od września 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku sklep w M. i od kwietnia 2015 roku

do 30 września 2016 roku sklep w W.. Od dnia 1 października 2016 roku K. S. prowadzi sklep w Ż., którego siedziba znajduje się w domu jej rodziców, a jej obecna działalność polega na sprzedaży odzieży używanej, przy czym sprzedaż tą prowadzi tylko jeden dzień w tygodniu (poniedziałki). Zdaniem organu rentowego fakt prowadzenia sklepu raz w tygodniu budzi wątpliwości co do ciągłości

i zorganizowanego charakteru działalności gospodarczej odwołującej. Nadto

w okresie od 1 października 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku sklep ten miał powierzchnię 2 m², a od dnia 1 stycznia 2017 roku 6 m², co budzi kolejne wątpliwości, albowiem trudno sobie wyobrazić prowadzenie sklepu z odzieżą używaną na takiej powierzchni. Dodatkowo z informacji udzielonej przez Urząd Gminy w Ż. wynika, że w dniu 12 stycznia 2016 roku ojciec ubezpieczonej złożył korektę informacji o nieruchomościach, w której wskazał część budynku mieszkalnego o powierzchni 0,5 m² zajętego na prowadzenie działalności gospodarczej wraz ze zmianą umowy użyczenia lokalu o tej powierzchni. Następnie w dniu 7 czerwca 2017 roku w/w złożył dwie korekty informacji o nieruchomościach, w których wskazał, że od dnia 26 września 2016 roku powierzchnia zajęta na działalność gospodarczą wynosiła 2 m², a od dnia 30 grudnia 2016 roku 6 m².

W ocenie organu rentowego złożenie powyższych korekt dopiero w toku prowadzonego przez niego postępowania wyjaśniającego oraz fakt, że przedstawione dnia 9 czerwca 2017 roku dokumenty dotyczące zmian powierzchni prowadzonej przez ubezpieczoną działalności gospodarczej nie pokazują zmian, jakie zostały wprowadzone przez jej ojca dnia 7 czerwca 2017 roku, pozwalają na przyjęcie, że jest to świadome wprowadzanie w błąd celem uzyskania świadczenia. Organ rentowy wywodził, że w okresie od 1 października 2017 roku do 6 czerwca 2017 roku powierzchnia sklepu ubezpieczonej wynosiła 0,5 m² i jest to kolejny argument potwierdzający, że jej działalność od dnia 1 października 2016 roku ma charakter pozorny. Organ rentowy zwrócił również uwagę, że od dnia 1 października 2016 roku ubezpieczona zgłosiła do ubezpieczeń społecznych jako zleceniobiorcę swoją matkę i w okresie od 1 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku wskazywała jako podstawę wymiaru składek na jej ubezpieczenia społeczne kwotę 200,00 zł. Budzi to przypuszczenie, że powyższa umowa jest tylko sztucznie utrzymywana na potrzeby potwierdzenia faktu prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej. Potwierdzeniem tego są raporty kasowe z kasy fiskalnej oraz ewidencja sprzedaży, w której za okres od 1 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku nie zostały wykazane żadne dane dotyczące sprzedaży

i osiągniętych przychodów. Zdaniem organu rentowego powyższe okoliczności wskazują, że od momentu zamknięcia sklepu w W. K. S. faktycznie nie prowadzi działalności gospodarczej, a jedynie stwarza takie pozory celem uzyskania ochrony ubezpieczeniowej oraz pobierania świadczeń z tego tytułu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła K. S., domagając się jej zmiany i stwierdzenia, że od dnia 1 października 2016 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, a także zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że od 2011 roku w nieprzerwany sposób prowadzi na własny rachunek pozarolniczą działalność gospodarczą, z okresowymi ograniczeniami jej zakresu z uwagi na przyczyny zdrowotne, zaś stanowisko wyrażone przez organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy i nie zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od odwołującej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W lutym 2011 roku K. S. złożyła w Powiatowym Urzędzie Pracy w Z. wniosek o przyznanie jej jednorazowo środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla osoby bezrobotnej w kwocie 18.500,00 zł i następnie po otrzymaniu dotacji z dniem 6 maja 2011 roku rozpoczęła prowadzenie na

własny rachunek pozarolniczej działalności gospodarczej, w dniu 11 maja 2011 roku zgłaszając się z tego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, z minimalną podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W deklaracji ZUS DRA za luty 2012 roku odwołująca zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 8.540,00 zł, przy czym od takiej podstawy wymiaru opłaciła składki jedynie za ten miesiąc, po czym powróciła do opłacania składek w najniższej możliwej wysokości i w takiej wysokości opłaca je do chwili obecnej.

W okresie od 6 maja 2011 roku do 30 listopada 2015 roku K. S. prowadziła działalność gospodarczą pod postacią mobilnego salonu kosmetycznego, w ramach którego świadczyła usługi w zakresie stylizacji paznokci i wykonywania makijażu. W 2014 roku, w trakcie badań lekarskich, u odwołującej wykryto guzek w płucu i zalecono jej zaprzestanie wdychania pyłu z frezowanych paznokci. Ponieważ zaś prowadzenie salonu kosmetycznego tylko w zakresie wykonywania makijażu było nieopłacalne, ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w tym zakresie.

Równoległe z mobilnym salonem kosmetycznym, w okresie od 6 marca 2013 roku do 30 listopada 2015 roku ubezpieczona prowadziła w O. sklep z odzieżą używaną, który przynosił jej na tyle duże dochody, że we wrześniu 2013 roku otworzyła drugi sklep w M., w kwietniu 2015 roku trzeci sklep w W.. W sklepach tych w charakterze sprzedawcy pracowała zatrudniana przez odwołującą pracownica lub jej własna matka. Pod koniec roku 2015, w związku z pogorszeniem stanu zdrowia ubezpieczonej, która zaczęła chorować na schorzenia ginekologiczne, częste zapalenia przydatków i miednicy mniejszej, zlikwidowała ona sklepy w O. i M., pozostawiając jedynie położony najbliżej jej miejsca zamieszkania sklep w W..

Od października 2015 roku K. S. razem z mężem starali się o kolejne dziecko, jednak z uwagi na jej stan zdrowia były to przez dłuższy czas starania bezskuteczne i w ciążę zaszła ona dopiero w sierpniu 2016 roku. Ubezpieczona od samego początku bardzo źle znosiła ciążę, doznawała omdleń, nie była w stanie normalnie funkcjonować i przez pierwsze 3,5 miesiąca praktycznie cały czas leżała w łóżku. W tym czasie w sklepie w W. pracowała pracownica K. W., której okazjonalnie pomagała matka odwołującej. Ponieważ odwołująca zdała sobie sprawę, że z uwagi na stan zdrowia nie będzie w stanie prowadzić sklepu w W., zaś jej matka stwierdziła, że nie jest w stanie codziennie tam dojeżdżać, podjęła decyzję o likwidacji tego sklepu. W związku z likwidacją sklepu zalegający w nim towar został przewieziony do domu rodziców odwołującej w Ż. i złożony w pomieszczeniu, w którym wcześniej miał swój sklep z częściami komputerowymi jej brat. Po wywiezieniu towaru ojciec K. S. razem z jej mężem wykonali remont sklepu w W., albowiem lokal ten musiał zostać oddany w stanie, w jakim został wynajęty, zaś w październiku 2016 roku wstawili ściankę działową w sklepie w Ż., dzieląc go na część, w której przechowywany był towar ubezpieczonej i część, w której były przechowywane rzeczy rodziców odwołującej.

W dniu 26 września 2016 roku M. i S. S. (1) (rodzice odwołującej) zawarli z K. S. umowę użyczenia lokalu, na mocy której na czas nieokreślony nieodpłatnie użyczyli córce pod działalność gospodarczą lokal o powierzchni 2 m², poczynając od dnia 1 października 2016 roku. Umowa ta zmieniła dotychczasową powierzchnię użyczenia wynoszącą od dnia 1 grudnia 2016 roku 0,5 m², przeznaczoną na przechowywanie dokumentów (wcześniej w okresie od lutego 2011 roku do 30 listopada 2016 roku powierzchnia użyczenia wynosiła 4 m²). Na mocy kolejnej umowy użyczenia lokalu z dnia 30 grudnia 2016 roku, poczynając od dnia 1 stycznia 2017 roku powierzchnia lokalu użyczanego ubezpieczonej przez rodziców na potrzeby prowadzonej przez nią działalności gospodarczej wzrosła do 6 m².

Korekty informacji o powierzchni lokalu użyczanego córce pod działalność gospodarczą S. S. (1) składał w Urzędzie Gminy w Ż. w dniach 12 stycznia 2016 roku (informacja o obniżeniu użyczanej powierzchni z 4 m² do 0,5 m²) oraz w dniu 7 czerwca 2017 roku (informacje o podwyższeniu użyczanej powierzchni z 0,5 m² do 2 m² i następnie z 2 m² do

6 m²). Opóźnienie w złożeniu w/w korekt wynikało z tego, że S. S. (1) zapomniał to zrobić niezwłocznie po zawarciu nowych umów użyczenia lokalu.

Po przewiezieniu towaru ze sklepu z W. do Ż., ubezpieczona postanowiła sprzedać towar i w tym celu zdecydowała się otworzyć sklep w miejscu zamieszkania, w lokalu po sklepie brata. Z uwagi jednak na zły stan zdrowia odwołującej, sklep ten nie został uruchomiony od razu w październiku 2016 roku, ale dopiero na początku roku 2017. Wcześniej matka ubezpieczonej zajmowała się przygotowaniem towaru do sprzedaży, w tym jego sortowaniem, praniem, prasowaniem i rozwieszaniem.

W sklepie w Ż. w praktyce sprzedaje tylko matka odwołującej, ewentualnie sporadycznie sama ubezpieczona, zaś otwarty jest on co do zasady tylko

w poniedziałki, ponieważ tego dnia odbywa się w tym mieście targ i jest największy ruch. Faktycznie możliwość dokonania zakupów w sklepie istnieje także w pozostałe dni tygodnia, przy czym wówczas klienci muszą zadzwonić do sklepu i poczekać, aż matka odwołującej im go otworzy. Z uwagi na fakt, że Ż. jest małą miejscowością, wiedza o takim sposobie funkcjonowania sklepu jest tam powszechna i nie powoduje to obniżenia jego dochodów, które przeciętnie wynoszą około 1.000,00-1.500,00 zł miesięcznie.

Pracę w sklepie córki M. S. wykonuje na podstawie umowy zlecenia, z tytułu której od dnia 1 października 2016 roku została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, z podstawą wymiaru składek wynoszącą 200,00 zł.

Towar do sklepu zamawia K. S. drogą internetową, głównie z firmy (...), przy czym nie ma ona faktycznego wpływu na to co kupi, a jedynie określa, że zależy jej na rzeczach damskich i lżejszych. Towar dostarczany jest przez kuriera w kartonach, które rozpakowuje matka odwołującej i ona też zajmuje się jego segregacją, a w razie potrzeby dokonuje drobnych poprawek krawieckich. Ponieważ ze likwidowanego sklepu w W. do Ż. zostało przywiezione około 1.000 sztuk odzieży, w związku z tym zamówienia na nowy towar są składane raz na miesiąc – raz na dwa miesiące.

W okresie od 1 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku raporty kasowe i ewidencja sprzedaży sklepu w Ż. nie zawierają żadnych wpisów, pierwsze zdarzenia gospodarcze pojawiają się dopiero w dniu 20 lutego 2017 roku.

Obsługę rachunkową działalności ubezpieczonej prowadzi (...)
(...) sp. z o.o. w W..

W okresie od 13 września 2016 roku do 23 kwietnia 2017 roku K. S. pobierała zasiłek chorobowy, następnie w dniu (...) urodziła córkę (poród miał miejsce w 37 tygodniu ciąży) i od tego dnia pobiera zasiłek macierzyński.

(v. akta rentowe, faktury VAT za zakup odzieży używanej k. 8-10, ewidencja czasu pracy M. S. k. 11, 13, 15, 17-21, umowy zlecenia k. 12, 14, 16, 22-25, faktury za usługi rachunkowe k. 31-32, 35-39, ewidencja sprzedaży k. 33-34, zeznania świadków J. P., M. S., S. S. (1) i A. S. k. 64verte-67, wyjaśnienia odwołującej k. 67verte-68)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2017 roku poz. 1778 ze zm.) – dalej ustawa systemowa, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi.

Na mocy art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8

i 10.

Obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 12 ust. 1).

W myśl art. 13 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niesporne jest, że w okresie od dnia 6 maja 2011 roku K. S. figuruje w CEIDG-u jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą (z datą rozpoczęcia działalności określoną na dzień 6 maja 2011 roku). Konsekwencją istnienia takiego wpisu jest domniemanie (wzruszalne), że odwołująca prowadziła w tym czasie pozarolniczą działalność gospodarczą zgodną z tym wpisem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 roku, I UK 240/09, LEX nr 585723, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 sierpnia 2015 roku, III AUa 1760/14, LEX nr 179353 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2009 roku, VII SA/Wa 1374/08, LEX nr 489317).

Wzruszalność powyższego domniemania potwierdził między innymi Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 30 lipca 2015 roku, III AUa 335/15 (LEX nr 1781902), w którym wskazał, że sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie można go utożsamiać z podjęciem takiej działalności. Jeżeli więc, mimo formalnego figurowania w ewidencji działalności gospodarczej, ubezpieczony nie wykonywał żadnych usług lub sprzedaży, czy innych czynności, które wchodziły w zakres przedmiotowy działalności ujawnionej w ewidencji, ani nawet nie podejmował takich czynności jak zamawianie towarów, rekrutacja pracowników, poszukiwanie kontrahentów itp., to w konsekwencji należy uznać, że nie do utrzymania jest domniemanie wynikające z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, iż działalność tę ubezpieczony wykonywał (-uje) (rozpoczął jej prowadzenie), a zatem nie może też dojść do objęcia go ubezpieczeniem społecznym w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (podobnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 4 grudnia 2007 roku, VII SA/Wa 1578/07, LEX nr 496344 i z dnia 26 lipca 2006 roku, VII SA/Wa 686/06, LEX nr 258495 oraz Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 marca 2014 roku, III AUa 759/13, LEX nr 1469388).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy potwierdza jednak, że odwołująca w spornym okresie od dnia 1 października 2016 roku prowadzi na własny rachunek pozarolniczą działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy podziela pogląd organu rentowego, że prowadzenie działalności gospodarczej to proces rozciągnięty w czasie, charakteryzujący się stałym wykonywaniem lub co najmniej stałą gotowością do wykonywania czynności (kupna, sprzedaży, świadczenia usług) wchodzących w zakres prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności w dłuższych okresach czasu. Podobnie niesporne jest, że w okresie od dnia 1 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku w prowadzonej przez K. S. działalności gospodarczej wystąpiła swego rodzaju przerwa, co potwierdza fakt, że raporty kasowe i ewidencja sprzedaży za ten okres nie zawierały żadnych zapisów. Zdaniem Sądu Okręgowego wystąpienie powyższej przerwy nie jest jednak równoznacznie z zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną.

Przede wszystkim należy zauważyć, że w okresie od 13 września 2016 roku do 23 kwietnia 2017 roku K. S. pobierała zasiłek chorobowy, następnie w dniu (...) urodziła córkę i od tego dnia pobiera zasiłek macierzyński. Mając zatem na uwadze treść przepisu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 1368 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny

z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia, w zasadzie nie sposób jest wymagać, aby w okresie od 13 września 2016 roku do 23 kwietnia 2017 roku ubezpieczona wykazywała się szczególną aktywnością w prowadzeniu działalności gospodarczej, albowiem niejako automatycznie pociągałoby to za sobą utratę przez nią prawa do zasiłku chorobowego. Owszem, w przypadku osób prowadzących na własny rachunek pozarolniczą działalność gospodarczą, doktryna i orzecznictwo stoją zgodnie na stanowisku, że incydentalne wykonywanie przez te osoby w okresie orzeczonej niezdolności do pracy czynności mających na celu utrzymanie tej działalności (np. wypłata wynagrodzenia pracownikom, opłacanie podatków i składek, opłaty czynszowe i za media itp.) nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego

(w przeciwnym wypadku każde zachorowanie takiej osoby musiałoby pociągać za sobą okresowe zawieszenie działalności), jednakże jak wynika z treści zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy zdaje się wymagać od K. S. znacznie większej aktywności w prowadzeniu działalności gospodarczej.

W dalszej kolejności należy wskazać, że organ rentowy zdaje się zgromadzony

w postępowaniu kontrolnym materiał dowodowy traktować w sposób bardzo wybiórczy, pomijając wiele istotnych dla sprawy aspektów i w konsekwencji dokonując jego całkowicie dowolnej oceny. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, poczynając od stycznia 2016 roku, prowadzona przez ubezpieczoną działalność gospodarcza sprowadzała się do prowadzenia przez nią jednego sklepu z odzieżą używaną w W.. W dalszej kolejności niesporne jest, że w sierpniu 2016 roku odwołująca zaszła w ciążę, o co wraz z mężem starali się od 10 miesięcy. Jak jednocześnie wynika z niezakwestionowanych przez organ rentowy wyjaśnień K. S. oraz zeznań świadków A. S. i M. S., a co bezpośrednio potwierdzenie znajduje także w długotrwałej niezdolności odwołującej do pracy już od dnia 13 września 2016 roku, ubezpieczona od samego początku bardzo źle znosiła ciążę, doznawała omdleń, nie była w stanie normalnie funkcjonować i przez pierwsze 3,5 miesiąca praktycznie cały czas leżała w łóżku.

W tym kontekście, przy uwzględnieniu odległości sklepu w W. od miejsca zamieszkania ubezpieczonej, faktu, że miała już ona dwójkę małych dzieci

w sprawowaniu opieki nad którymi wymagała pomocy, a także wieku i stanu zdrowia matki odwołującej, która w związku z tym nie była w stanie codziennie dojeżdżać do W. i zastępować córki w prowadzeniu sklepu, nie budzi zdziwienia podjęcie przez odwołującą decyzji o zamknięciu sklepu w W. i przewiezieniu zalegającego w nim towaru do miejsca zamieszkania, celem jego zmagazynowania. W tym czasie ubezpieczona miała już bowiem przesłanki przypuszczać, że przez długi – wielomiesięczny okres czasu (co najmniej w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego) nie będzie w stanie aktywnie prowadzić sklepu w W., ponosząc jednocześnie koszty stałe związane z jego utrzymaniem (opłaty czynszowe). W tej sytuacji jej decyzja o zaprzestaniu tej działalności jawi się jako racjonalna i ekonomicznie uzasadniona. Jednocześnie w ocenie Sądu tego rodzaju faktyczne zaprzestanie pewnego aspektu prowadzonej działalności gospodarczej, nie jest równoznacznie z zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej

w sensie prawnym. W przeciwnym wypadku za takie zaprzestanie należałoby uważać każde dłuższe zaprzestanie faktycznego wykonywania działalności gospodarczej (np. miesięczny wyjazd wakacyjny, kilku- lub kilkunastotygodniowa choroba, okres pobierania zasiłku macierzyńskiego). Zdaniem Sądu o tym, czy

w konkretnym przypadku mamy do czynienia z całkowitym zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej, czy jedynie z faktyczną przerwą (nawet długotrwałą) w jej prowadzeniu, spowodowaną niezależnymi od ubezpieczonego okolicznościami, decyduje stan faktyczny każdego konkretnego przypadku,

a zwłaszcza wola i intencje osoby prowadzącej działalność gospodarczą. W tym kontekście zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że odwołująca zamykając sklep w W. nie miała zamiaru zaprzestać z dniem 30 września 2016 roku prowadzenia działalności gospodarczej jako takiej, a jedynie miała zamiar chwilowo ją ograniczyć, z uwagi na stan zdrowia. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że działalności tej ubezpieczona nie wyrejestrowała ani nawet nie zawiesiła, jak również i to, że nie wyzbyła się towaru zalegającego w sklepie

w W., ale go zmagazynowała, z myślą o późniejszym wznowieniu jego sprzedaży. Co więcej, już w październiku 2016 roku K. S. postanowiła jednak w ograniczonym zakresie wznowić prowadzenie działalności gospodarczej, wykorzystując na ten cel znajdujące się w suterenie domu jej rodziców pomieszczenie po sklepie, który w przeszłości prowadził jej brat oraz korzystając

z pomocy matki. Również i ta decyzja jest zdaniem Sądu racjonalna i ekonomicznie uzasadniona i nie może być traktowana jako jedynie chęć stworzenia pozorów prowadzenia działalności gospodarczej na użytek organu rentowego. Nawet jeśli bowiem dochody z takiej działalności miałyby być niewielkie, to zawsze stanowiły one dodatkowe źródło dochodu rodziny ubezpieczonej, która miała już wtedy dwójkę dzieci na utrzymaniu i spodziewała się trzeciego dziecka. W tym celu odwołująca pozyskała od swoich rodziców stosowne pomieszczenie oraz zawarła z matką umowę zlecenia i zgłosiła ją z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Brak jest przy tym zdaniem Sądu podstaw aby przyjmować, że powierzchnia na sklep, którą w spornym okresie dysponowała K. S., tj. 2 m² w okresie od 1 października do 31 grudnia 2016 roku i 6 m² po tej dacie, była w tym celu niewystarczająca. W pierwszym z w/w okresów sprzedaż w sklepie nie była w ogóle prowadzona, albowiem w tym czasie matka ubezpieczonej dopiero przygotowywała odzież do sprzedaży (sortowała ją, prała i prasowała), zaś późniejsza powierzchnia

6 m² dla niewielkiego sklepu z odzieżą jest zdaniem Sądu wystarczająca, szczególnie że jak wynika z zeznań M. S. w sklepie zwykle nie ma dużo klientów i nie potrzeba w związku z tym dużo miejsca. Jednocześnie zdaniem Sądu fakt, że użyczenie córce większej niż dotychczas powierzchni lokalu na prowadzenie działalności gospodarczej S. S. (2) zgłosił w Urzędzie Gminy w Ż. ze znacznym opóźnieniem, został przez niego w sposób racjonalny wyjaśniony, albowiem w/w ma już 70 lat i faktycznie mógł o dopełnieniu tej formalności zapomnieć. Także ustalenie dla M. S. w istocie symbolicznego wynagrodzenia w kwocie 200,00 zł, nie może być traktowane jako czynność jedynie pozorna i mająca na celu uwiarygodnienie w oczach organu rentowego faktu prowadzenia działalności gospodarczej. W przypadku współpracy osób najbliższych, bardzo często wynagrodzenie nie odpowiada rynkowej wartości wykonywanej pracy, albowiem pierwszeństwo przed finansami biorą tu więzy rodzinne i chęć niesienia pomocy bliskim osobom.

O pozorności wykonywania przez ubezpieczoną od dnia 1 października 2016 roku działalności gospodarczej nie świadczy zdaniem Sądu także fakt, że w okresie od

1 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku raporty kasowe i ewidencja sprzedaży nie zawierają żadnych zapisów. Przede wszystkim za prowadzenie działalności gospodarczej w postaci sklepu nie może być uważana sama li tylko sprzedaż towarów (i jego uprzednie zakupy), ale jest nią także cały szereg innych czynności, nieodłącznie ze sprzedażą towaru związany, a które nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w prowadzonej dokumentacji. W szczególności chodzi tu

o przygotowanie towaru do sprzedaży, jego wystawienie na półki, ewentualnie w witrynie, układanie towaru oglądanego przez klientów, w miarę potrzeby mycie, czyszczenie lub pranie towaru pozostającego dłużej w sklepie itp. Jak zaś wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dopiero w październiku 2016 roku pomieszczenie sklepu w Ż. zostało przystosowane do potrzeb sklepu (wstawiono ściankę działową), a ponadto matka odwołującej przed rozpoczęciem sprzedaży w sklepie musiała samodzielnie posortować towar przywieziony

z W., tj. około 1.000 sztuk odzieży, ubrania te w razie potrzeby uprać, uprasować i rozwiesić. Zważywszy na ilość towaru, wiek M. S., fakt że prania i prasowania towaru dokonywała samodzielnie w warunkach domowych, sprawując jednocześnie opiekę nad starszymi dziećmi ubezpieczonej, fakt wznowienia sprzedaży dopiero w 2017 roku nie jest nieracjonalny i nieuzasadniony. Duża ilość towaru przywiezionego z W. racjonalnie tłumaczy także fakt, że w początkowym okresie prowadzenia sklepu w Ż. odwołująca nie dokonywała zakupów towaru, a później zakupywała go raz w miesiącu – raz na dwa miesiące.

Także i sam faktyczny sposób prowadzenia sklepu w Ż., tj. fakt że co do zasady był otwarty tylko w poniedziałki, a w pozostałe dni tygodnia klienci musieli dzwonić do sklepu i czekać, aż matka ubezpieczonej go im otworzy, został racjonalnie przez odwołującą wyjaśniony. Taki system sprzedaży wynika z faktu, że w poniedziałki w Ż. odbywa się targ i jest największy ruch, a jednocześnie jest to miejscowość na tyle niewielka, że wiedzą powszechną wśród jej mieszkańców jest fakt, że zakupów w sklepie odwołującej można dokonać również w inne dni tygodnia, a jedynie należy wówczas wpieryw zadzwonić dzwonkiem.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy oparł się na całokształcie dokumentacji przedstawionej przez strony, albowiem jej wiarygodność

i autentyczność nie budzi żadnych wątpliwości. Podobnie za wiarygodne uznał Sąd zeznania świadków M. S., S. S. (1) i A. S., a także wyjaśnienia odwołującej, albowiem stanowią one spójną i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając i potwierdzając.

Za w większości niewiarygodne uznał natomiast Sąd zeznania świadka J. P., która wskazywała, że sklep ubezpieczonej w Ż. działa codziennie od poniedziałku do soboty w godzinach od 9:00 do 16:00, albowiem były one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W konsekwencji powyższego, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie od dnia 1 października 2016 roku K. S. faktycznie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, a co za tym idzie zaskarżona decyzja organu rentowego, wyłączająca ją z ubezpieczeń społecznych z tego tytułu, jest nieprawidłowa.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści uzasadnienia, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).